

TADEUSZ GAJCY

Wczorajszemu

TADEUSZ GAJCY

Wczorajszemu

Ufałeś: niebo jak na strunę miękko złożysz dłoń,
muzykę podasz ustom, utoczysz dotknięciem,
łukiem wiersza wysokie księżycowe tło
wprowadzisz w bezmiar dolin —
Modlitwę nocnych cieni rozwieszisz jak więcier¹
na słodkich oczach dziewann² i szumach topolich.

Artysta

Ufałeś: trzepot ptaków rozsiejesz ziarnisty,
rozległą piersią ujmiesz horyzonty, w których świat
pływa mały jak z dzieciństwa okręciak.

Dzieciństwo

Klechda z omszałych lat
— świty w klechdzie powiewały krwawe —
do snu kołysała dzieci.

Wojna

Taką klechdą przełamał się dzień
walczącej
Warszawy.

Walka

Wtedy —
rozwiody się nad miastem ornamenty lun
na złotych kolcach wieżyc i bełkocie Wisły,
muzyka — lecz nie nieba — krążyła jak sen
dziś wiesz:
to skowyt strzałów na brukach się wił,
otaczał, chodził wokół jak zbłąkany zwierz.

A tobie — dni wczorajsze w oczach nie ostygły,
ufałeś...

Księżyc sierpem zmrzużone rzęsy kosił,
wśród krzyży zwił światła purpurową nitkę;
żołnierze nieśli drżące, spokorniale oczy
na sfruwającą powietrzem
białą Nike³.

Śmierć

Falował spokój w ciepłej darni,
kiedy młodzi plecami wsparci o wieczność
odchodzili w głębokie posłania.
Więc nakryły ich obłoki podobne kulistym mleczo-
m i wiatr, któremuś wierzył — składał pocałunki umarłym.

¹ *więcier* — pulapka na ryby wykorzystywana do połowu w jeziorach i przy brzegach rzek. [przypis edytorski]

² *dziewanna* — lecznicza roślina o wysokiej lodydze i żółtych kwiatach. [przypis edytorski]

³ *Nike* (mit. gr.) — bogini zwycięstwa. [przypis edytorski]

Nie wiedziałeś, że dłoń, którą uczyłeś śpiewać
potrafi nienawidzić i pięścią grubieć pełną,
gniewu unosić żagiew⁴ —
Ufałeś. Nie ukoił twoich ust śpiew drzewa
i oczu blask nie zajął pod kopułą hełmu
i serca nie nasycił krzyk wbity na bagniet.

Nienawiść

Dzień rozbrój z woni siana. Sandały zielone
niech zostawi przed progiem, na którym go czekasz —
odejmij pustkę oczom, gdy w smutku zatona
i nie daj mówić wiatrom o liliowych zmierzchach.

Poezja

Bo kłamią. Bo śpiewają gorejącą lawą,
że znowu dłoń na niebo jak na strunę złożysz,
muzykę podasz ustom —
Dzisiaj —
w piaskach cmentarzy
powiędły echa strzałów,
wiruje błękit niski jak wczoraj łaskawy,
jak lustro.

Każ trawie, by milczała. Jej śpiew cię zadławi,
spowije watą wzruszeń i ciśnię w niepamięć.
Nim ockniesz się, już serce zagubisz w obrazie
i dłonie w przerażeniu milcząco załamiesz.

Dzisiaj
inaczej ziemię witać!
Wierzyłeś: słowiczym pieniem wierszy popłynie sława harda
i wejdzie w barwnych tęczach, obudzi się w mitach.

Poeta, Poezja, Walka

Nie tak.

Nazbyt duszno jest słowom na wargach
ciosanym z łun i żalu o wadze kamienia —
Myślałeś: będzie prościej.
A tu słowa, śpiewne słowa trzeba zamieniać,
by godziły jak oszczep.

⁴żagiew — pochodnia, płonący kawał drewna. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/gajcy-wczorajszemu>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Paulina Choromańska, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: Nothing - Nic, Jarosław Pocztański@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).